

NOWINY

Oplata poczt. uiszczona ryczałtem.

PODLASKIE

Pismo bezpartyjne, wychodzące dwa razy tygodniowo, poświęcone interesom Podlasia

Abonament wynosi zł. 2,50 kwartalnie.

Ceny ogłoszeń: za mm i łamowy 10 gr., w tekście 20gr., na l. stronie 30gr. dla poszuk. pracy 50% taniej, tabelaryczne i fantaz. 50% drożej.

Red. i Administracja:
Biała Podl., Warszawska 8

Redaktor i Wydawca: Edward Szymkowiak.
Redakcja czynna codziennie od 5—7 po poł.

Drukiem i Nakładem:
Podl. Zakł. Graf., Biała Podl., ul. Warszawska 8

Rok I.

Biała Podlaska, sobota, 9 maja 1931 r.

Nr. 12.



WŁ. ORKAN.

Wiosna! Wiosna!

Wiosna! Wiosna! — deszcz majowy prze-
Jakby! to urok rzucił. — la! —
Cały świat wszedź naraz poweselał,
Rozgwarzył się, roznucił...

Trawy zmyły proch z zielonych szatek —
Kąpiel to ich uciecha —
Kwiaty późno wstały — każdy kwiatek
Inaczej się uśmiecha.

A w wszystko jakieś zpojęne majem,
Rozgląda się nieśmiało —
A płaki, to aż kołyszą gajem,
Tyle się ich zleciało...

To grzywacze, to drozdy, to kosy,
I jał o się tam mienia. —
Chórem dzwonia na przełaz w niebie
Aż im się dziękki pieni. — sy,

Odzywają się i głuszcze niemi,
Ziemia drga od uniesień —
Inci jeden człowiek po tej ziemi
Włóczy ze sobą jesień...

Władysław Orkan — Dumacz Młodej Wsi.

Jęzga bólem wierchy smagle
Piażę rzewnie lud Podhala
Zabobę, rzewność smutek wielki
Dolinami się przewala.

Już rok na Niebo wstąpienie
Panskie mija jak odszedł na
wieczne gardowanie Władysław
Orkan — Wielki Dumacz Podhala
Myśliciel Poeta, Społecznik, ide-
owy Przewodnik odrodzonego
ruch i młodej wsi.

Odszedł, umarł, ale Jego Duch
został wśród młodzi. Zwią-

kowej porwya za sobą gromady
wsiowe i na nowe wiezie drogi.
Już nie mieszka w Szej Porebie
na Podhala, ale zostało nam po
nim Jedo wiara prosta w odwie-
cne siły — chłopskie w ię — moc
narodowego Jutra, która z ludem
idzie, tworzy i światły kresli
ki runek.

Związek Młodzię Wiejskiej na
10 maja r.b. wyznaczył sobie
„Dzień” który poświęca na ucz-

czenie pamięci Dumacza i na
oddanie hołdu Twórcy i Piewcy
odrodzonego prądu w życiu wsi
co to umiał ogarnąć masy
młodzię i na nowe tory czy-
nu prowadzić. On to ruszył w
synach wsi „Sumienie serca”
wydał apel na zjeździe Podhala
do legionów do ziem by na
wzór Podhala — ostatni soba, by
Ziemie ustępowały w swej kra-
sie by się odprościły w dnie

rodzinnej, by zostały w własnym charakterze. Wydał apel do pracy regionalnej boi słusznie bo ruch regionalny to idea odrodzenia ziem, która kiedyś stać się może główną podwaliną pracy państwowej, podhale ma tą swoją odrebność ruch regionalny a jednak w pracy państwowej wspólnie kładzie cegły na podwalinę Mocy Narodowej.

A kiedy poczucie dumy przeszłości i bogactwa własnej tragedji targnęło Podhalań to poszło ono jako Ziemia na polę walk niepodległościowych, wszystko co bardziej orle spadało w doliny i z bronią w ręku poszło w legjony, poszedł i Władysław Orkan ..

A polatach wojny pracował w Odrodzonej Polsce na wiarze społecznej siał ziarno między ludz wsiowy, czynny organizator Związków, Ognisk z kraju i wśród braci za oceanem zostawił po sobie o bojuwanu za Nową Światłą wieś o górność naszego ruchu, a „kto się o górność pokusi, siek wichru musi znieść“
W myśl Jego wskazan idzie Młoda wieś.

Wzajemne odczucie i zrozumienie w doychczasowych wytycznych dróg pozwoli nam wzimocnić się i krzepko ująć ster pracy państwowo—twórczej.

Taki właśnie moment Gromadzkiej Zadumy obchodzi dziś w „Dniu Orkana“ Związek Młodzieży Wiejskiej „Siw.“

Józef Białkowski.

Trocki chce osiąść w Hiszpanji.

Trocki wystosował do rządu hiszpańskiego prośbę o pozwoienie na przyjazd i trwale osiedlenie w Hiszpanji. Trockie obiecuje, że wstrzyma się od wszelkiej działalności propagandowej i politycznej.

Pamiętaj o bezrobotnych — przeszło 630 w samej Białej.

Wiadomości z kraju.

Bilans powodzi na Wileńszczyźnie.

Wedle dotychczasowych obliczeń, zarejestrowano na Wileńszczyźnie 16 tys. powodzi, ewakuowanych i potrzebującym pomocy. Straty na ogół wynoszą 7 milionów zł. w tem połowę stanowi majątek osób prywatnych, druga połowa wypada na rząd i samorządy miejscowe. Największe straty wyrządziła. Dżwina i jej dopływy.

Rozwój przemysłu bekonoowego.

Niesłychanej szybkości jest rozwój tego przemysłu: zapotrzebowanie przybywa coraz więcej. W ciągu ub. tygodnia eksporterzy nasi wysłali do Anglii 9.682 bal bekonoów, z czego 7.394 bale do Londynu. Ubój w ciągu ub. tygodnia wyniósł 34.297 sztuk, przewyższając potrójny ubój szwedzki oraz holenderski.

Anglicy w Chojnicach.

Kilku kupców angielskich, importerów bekonoów odwiedziło Chojnice, gdzie właśnie prowadzona jest przebudowa rzeźni na wielką bekoniarnię eksportową. Kupcy zwiedzali fabrykę, z którą zawiązała prawdopodobnie stosunki handlowe w najbliższej przyszłości.

Ziemiaki-sadzeniaki jadą do Francji.

Wielkopolska Izba Rolnicza wysłał w tych dniach 2 wagony ziemniaków—sadzeniaków do Francji, traktując je jako eksport próbny. W czasie najbliższym utworzony niedawno w Poznaniu Związek eksportów ziemniaków wyśle do Francji dalsze kilka wagonów kartofli do sadzenia. Obecnie wra pracą nad przygotowaniem tego transportu.

Z życia portu gdyńskiego.

Dnia 1 b. m. przybył do Gdyni statek „Sparicholm“, który przewiózł 1300 bal bawełny amerykańskiej i 551 skrzyń tytoniu amerykańskiego dla monopolu tytoniowego. Statek ten osiadł na mieliznie, między Kuźnią a Wielką Wsią i przez kilka godzin nie mógł ruszyć z miejsca.

Zapotrzebowanie 2 tysięcy robotników rolnych na Łotwę.

Centralne Tow. Rolnicze w Rydze zgłosiło zapotrzebowanie na polskich robotników rolnych. Urząd Emigracyjny po rozpatrzeniu przedłożonych warunków wyraził zgodę na wyjazd 1000 do 2000 robotników. Rekrutacja odbędzie się na terenie powiatu brastawskiego, a w braku dostatecznej ilości kandydatów także w powiecie dziśnieńskim. — Zarekrutowani otrzymują bezpłatne paszporty emigracyjne.

Schwytanie międzynarodowego bandyty w Poznaniu.

Z Poznania donosi I. K. C.: Władze śledcze aresztowały wczoraj 32-letniego Leona Bruzdę z Sirosławia Bruzda jest to znany głośny bandyta międzynarodowy, który w 1922 r. uciekł z więzienia wojskowego w Poznaniu, przyczem ułatwił ucieczkę 12 więzniom.

Bruzda uciekł do Niemiec, gdzie go aresztowano za szeregi napadów i skazano na 5 lat. — Wkrótce i stąd uciekł i udał się do Francji, gdzie za zbrodnię został skazany na karę śmierci.

Wspólnik jego został ścięty, podczas gdy Bruzdie udało się tym razem zbiec.

Aresztowanie Bruzdy jest wielkim sukcesem policji poznańskiej tembardziej że przybył on na parę dni do Poznania.

Minister Rolnictwa przybywa do nas.

Okolo 15 bm. przybędzie do Białej Podlaskiej Minister Rolnictwa Pan Janta—Połczyński w towarzystwie Naczelnika Wydziału Przystosowania Rolnego i zwiedzać będzie ośrodki i organizacje rolne na terenie naszego powiatu.

Dokładny termin przyjazdu i program wizyty podamy niebawem.

Ogólna charakterystyka Związku Młodzieży Wiejskiej „Siew“.

Przodownicy Kół i organizacja wewnętrzna.

Ciąg dalszy z nr. 11.

Członkowie Kół Mł. Wiejskiej to nowy zastęp ludzi, którzy w chwili gdy potrzeba będzie wymagać tego, godnie a sprawiedliwie staną w ster pracy ogólnopństwowej bowiem uczą się oni wypowiadać swe myśli, uczą wyjawiać swe przekonania decydują o sprawach we własnej organizacji i biorą na siebie odpowiedzialność za ich wykonanie. Koło nie jest szkołą dla dorosłych gdzie nauczyciel wyklada, a uczniowie słuchają mają obowiązek zrozumieć przedmiot wykładu—ale jest to organizacja wychowawcza w całym tego słowa znaczeniu, o tyle czynna, żywotna o ile czynni są jej członkowie. I aby organizacja była właśnie czynną, Związek Młodzieży Wiejskiej idzie do tego wieloma drogami propaguje i odsyła jednostki kół czynniejsze, do Uniwersytetów ludowycy, Szkół Rolniczych wysyła na kursa Oświatowo—Obywatelskie urządza dla poszczególnych kół lub kilku zgrupowanych obok siebie robi to z myślą o wprowadzenie do organizacji przodowników w poszczególnych lub ogólnych prac jakże Związek w swym programie nakieślił. Zwraca uwagę na ludzi którym praca Zw. Mł.

dzieży nie jest obojętną i tych wiąże z organizacją. Organizacja koło, które ma w sobie czynnego działacza społecznego, samorządowego już jest czynniejsze, gdyż tam zostaje rzucona myśl nowa do zrealizowania co daje pewną gromadną pracę myślową w wyborze dróg realizacji Każda nowa inicjatywa jest gromadnie obmyślana i uzupełniana—nie ma nakazu z góry.

Jeżeli chodzi o wewnętrzną organizację to zarówno jak i inne organizacje — Koła Młodzieży Wiejskiej położone na terenie jednego powiatu łączą się w Okręgowy Związek Młodzieży Wiejskiej Celem którego jest usystematyzowanie pracy na swoim terenie oraz przeprowadzenie zadań, które dla poszczególnych kół byłyby za trud-

ne do pokonania, a we wspólnym wysiłku łatwiej i z pożytkiem dla całej organizacji dadzą się uskuteczyć. O.Z.M.W. reprezentuje koła wobec władz i wyjednywa dla nich pomoc dla działalności kół, nawiązuje i utrzymuje kontakt z organizacjami pokrewnymi o społecznej działalności, jak również dąży do wzajemnego poznania się młodzieży danego powiatu, wymiany myśli, koleżeńskich uwag i rad nad pracami przeprowadzonymi lub mającymi się dokonać. I znów w tym wypadku niema nakazu z góry, niema przymusu tworzenia Okr. Zw. Mł. Wiejskiej — tworzą się one tam, gdzie jest większa ilość kół i gdzie potrzeba zmusza do powiązania rozsiłanych kół po terenie w tego rodzaju wspólną organizację, jaką jest Okręgowy Związek Młodzieży Wiejskiej. Na terenie woj. Lubelskiego pierwsze O.Z. M.W. powstały w Garwolinie, Krasnymstawie i Łukowie.

Ciąg dalszy nastąpi.

Józef Białkowski.

Niszcz chrabąszcza majowego!

Jednym z groźniejszych szkodników, wyrządzających szkody w szkółkach drzew owocowych i leśnych, ogrodach i polach uprawnych, jest to powszechnie znany chrabąszcza majowy i jego larwa, t. zw. pędrak. Chra-

bąszcza majowy pojawia się bardzo licznie co cztery lata (lata różkowe) z końcem kwietnia i w maju. Początkowo pojawiają się samce, a kilka dni później samice. Chrabąszcze zazwyczaj latają w ciepłe wieczory majowe.

Nocą i dniem natomiast siedzą nieruchomo lekko trzymając się się liści pojedynczo stojących drzew i krzewów żywicielskich jak: orzech włoski, śliwa czereśnia, jabłoń, brzoza, dąb, kasztan dziki, topola, jarzębina, modrzew, leszczyna i inne. W kilka dni po pojawieniu się samice zaczynają składać swe zielonkawo-żółte jajeczka (wielkości ziarna prosa) grupkami (12 — 13 szt) w pulchną, niezbyt zacienioną roślinnością ziemię, w głębokości 10 — 20 cm. Po złożeniu jajeczka samice wracają na żerowisko, ażeby po kilku dniach złożyć nową grupkę jajeczek, których w ciągu życia składają około 70 — 80 szt.

Larwy (pędraki) wylęgły z jajeczek po upływie 4 — 6 tygodni żyją początkowo razem, żywiąc się drobniemi korzonkami roślin. W miarę rozwoju rozłączają się w różnych kierunkach szukając pożywienia, i gryzą po drodze korzenie wszystkich napotykanym roślin. Największe szkody wyrządzają pędraki w drugim i trzecim roku swego życia. Swej niszczytelnej pracy zaprzestają z nastaniem mrozów wówczas zagrzebują się głębiej w ziemię i dopiero z nastaniem cieplejszych dni wiosennych poulają bliżej powierzchni. Z końcem lipca i w sierpniu w czwartym roku życia od chwili złożenia jajeczek, pędraki przestają żerować zagrzebują się głębiej ziemię i przeobrażają się w poczwarki, z których po 4 — 8 tygodniach wylęgają się chrząszcze. Chrząszcze przeważnie nie wylatują w tym roku lecz zimują w ziemi aż do wiosny roku następnego.

Oprócz chrabąszcza majowego występuje u nas gatunek pokrewny — chrabąszcz kasztanowiec który różni się od chrabąszcza majowego mniejszym wymiarem oraz odmienną budową odwłoka. Koniec odwłoka chrabąszcza majowego przedstawia się w postaci kolca równo miernie zwężającego się, u chrabąszcza kasztanowca natomiast jest krótszy, silnie zwężony po-

środku, a przy końcu łopatkowato rozszerzo y.

Celem zmniejszenia szkód, wyrządzanych przez chrabąszcza i pędraki, poleca się:

1. Zbieranie chrabąszczy.

Najodpowiedniejszą porą do zbierania chrabąszczy są lata rójkowe. W tym czasie należy rankami i w chłodne dni należy obchodzić sady, drzewa przydrożne, zarośla śródpolne brzegi lasów i strząsać na płachty siedzące na liściach chrabąszcze. Zebrane chrabąszcze

CHCESZ DOBRZE

sprzedać lub kupić

dom,
grunta,
maszyny,
narzędzia,
przybory zawodowe
i naukowe,
książki,
warsztat,
sklep,
surowce,
materiały budowl.,
drzewo,
inventarz żywy,
i t. d.

ośrodek

w „Nowinach“

po uprzednim zabiciu gorącą wodą można zużyć jako nawóz przez kompostowanie lub też po uprzednim wysuszeniu jako

pokarm dla świń, drobiu i ryb. Przez energiczne zbieranie chrabąszczy w czasie rójki, nie tylko zmniejszamy szkody wyrządzane przez nie, lecz także liczbę złożonych jajeczek, a zatem i ilość pędraków.

2. Zbieranie pędraków.

Wszelkie wżruszenie ziemi jak: orka, motykowanie, obsypywanie, pielnie i t. p. wyzyskiwać na zbieranie pędraków. Najlepsze wyniki otrzymuje się jesienią pierwszego i wiosną drugiego roku, gdy wylęgły z jajeczek pędraki trzymają się jeszcze razem.

3. Rośliny pułapkowe. Na grzędach cenniejszych roślin wysiewa się rzędami ulubiony pokarm pędraków (marchew, sałata i t. p.). Po zauważeniu podgryzień (rośliny wędną) uszkodzone rośliny usuwać, a zgromadzone koło nich pędraki wybierać.

4. Zabijanie pędraków dwusiarczkiem węgla CS₂ (techniczny). Obszary, silnie nawiedzone przez pędraki, dezynfekuje się dwusiarczkiem węgla w ilości 35 gr. na 1/2 m. kw. powierzchni. W tym celu kopie się dolki głębokości 15-20. cm. Wlewa się oznaczoną ilość dwusiarczku i zasypuje ziemią. Pracę tę można wykonać bardzo szybko przy pomocy specjalnie skonstruowanych do tego celu injektorów.

Prócz wspomnianych sposobów zwalczania, wielkie usługi w tępieniu chrabąszczy i pędraków oddają szpaki, wrony, gawrony, krety, lisy, a z domowych — świni i drób.

S. Muryn.

Ceny zboża w Białej.

Współdzielni Rolniczo-Handlowej „Rolnik“ płacono w dniu 8 maja 1931 roku następujące ceny za sto kg.

| | | |
|----------|--------|-------|
| żyto | 23.— — | 23.50 |
| pszenica | 34.— — | — |
| owies | 24.— — | — |
| jęczmień | 28.— — | — |

**GABINET LEKARSKO-
DENTYSTYCZNY**

przy ul. Reformackiej 3, m 5.
po grunt. renowacji nowootwarty.
Godz. przyjęć od 9—1 i od 3—6.

KRONIKA

Biała Podl., 6 maja 1931 r.

Kalendarzyk.

Niedziela, 10 m.—Izydora rol. Antonina
Poniedziałek, 11.—Mamerta.
Wtorek, 12.—Pankracego.
Środa, 13.—Serwacego, Jana
Czwartek, 14. Wniebowst. Pańskie.

Tydzień Czerwonego Krzyża.

Od dnia 10 do 17 maja trwać będzie w Białej Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża który zapowiada się interesująco. Zwłaszcza wielka loteria fantowa wzbudza zainteresowanie wśród naszej publiczności.

Niewątpliwie ludność naszego miasta i powiatu okażą czynnym poparciem wszystkich imprez zrozu nienie dla tej nietylko pożytecznej ale wprost koniecznej organizacji, jaką jest Polski Czerwony Krzyż.

Przynęta amerykańska.

Jak tylko wieść się rozjeździe że przyjechał do Białej lub w okolicę jakiś Amerykanin — to złodziejzski — wzmagają swą ruchliwość.

W nocy z wtorku na środek włamali się złodzieje za pomocą podrobionych kluczy do mieszkania p. Lembergera, przy ul. Narutowicza 47, skąd zabrali: 1 ubranie, parę spodni i złoty zegarek, które to rzeczy nie były własnością przyjeźdnego Amerykanina, lecz p. Lemberberga.

Awantura poborowych na pl. Wolności.

W czwartek, 7 maja wyszło z restauracji Maliny przy pl. Wolności kilku poborowych w stanie pijanym i wszczęli awanturę z przechodniami. Podczas walki nawet noże były w robo-

Czyż wszystko musi być partyjne?

Ze względu, iż jedno z zamaskowanych endeckich pism podlaskich rozmyślnie i uporczywie rozsiewa pogłoski, które dążą do „przylepiania“ nam charakteru partyjno-politycznego, wyjaśniamy, iż o ile Blok Bezpartyjny nie jest partją, o tyle „Nowiny Podlaskie“ nie są organem Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem“ jak to mogą sobie nieorientujący tłumaczyć, dopatrując się analogii w słowie „bezpartyjny“.

Gdyby taki fakt zaistniał, o co nas ta „dziesięcioletnia“ (?) gazetka posądza, mieliśmy tyle odwagi i **uczciwości** naszych Szan. Czytelników o tem zawiadomić, a nie ukrywać swój partyjno-polityczny kierunek pod egidą np. tygodnika społeczno - ekonomicznego, poświęconego sprawom Podlasia, w którym nie możemy się dopatrzeć żadnego artykułu ekonomicznego tyżąc się Podlasia.

— o —

cie. Koniec z koncem oberwali i poborowi, których zabrano na posterunek P.P. i kilku żydów.

Żydowskie święto wiosny.

W ub. wtorek bardzo liczne rzesze mieszkańców żydowskich zrzeszonych w organizacjach sjonistycznych wyruszyły o 7 rano na wycieczkę do lasu porosiuckiego, gdzie bawiono się wesoło i ochotczo.

Powrót gremjalny wieczorem poprzedziła orkiestra straży pożarnej z Międzyrzecza, za którą kroczyły żydowskie organizacje harcerskie, sportowe i społeczne.

Karnością wyróżnił się organizacje: Rewirjonistów i Brith-Trumpeldor (Legjony) pod komendą p. Borensztejna, Hoffera i Biallera.

Na placu Wolności, odśpiewano kilka pieśni poczem rozwiązano wycieczkę.

Naogół zdaje się, że wśród organizacji żydowskich nic się nie robi, bo mało słychać. Jednak masy żydowskie, które wkroczyły wieczorem do miasta są dowodem iż są silnie i karnie zorganizowane. W życiu codziennym są wśród żydów ustawiczne zatargi, lecz w sprawach społecznych są zgodni i ofiarni, co służyć może za wzór nieje-

dnym organizacjom polskim, w których „ambicyjki“ decydują.

Daremne alarmowanie policji.

W piękny wieczór majowy jakim był ub. czwartek o 11. wyb ali się na „miłą“ przechadzkę Szyja Herszberg i Chaja Fajnsztejn. Na szosę Janowską po pewnym czasie usłyszano krzyki i „gwałty“, przeto kilku mieszkańców w przekonaniu że zaczęplono, wspomnianą parę zaalarmowało policję. Poszukiwania policji na terenie szosy były daremne. Czują parę znalezione o 2 r. w mieście zdrowych i całych.

Czuły dłużnik.

Krawiec Sznajderman, zam. przy ul. Brzeskiej, daremnie czekał na uregulowanie należności od jednego z swoich klientów, który oczywiście się więcej nie pokazywał. W piątek 8 bm. spotkał przypadkowo tego „sumiennego“ dłużnika na ul. Grabanowskiej róg Janowskiej i upomniał się o swą należność co tak rozrzewniło kochanego klienta, że łaską rozplatał głowę Sznajdermanowi, którego zbroczonego krwią oddano lekarzowi. „Czułego“ klienta odstawiono na posterunek. Tak ludziska płacą dziś za kredyt.

Przysposobienie rolnicze na terenie powiatu Biała-Podlaska.

Z pokazu wychowu prosiąt w Łomazach i Terespolu.

Dnia 20 października został ukończony konkurs wychowu prosiąt okręgu Biała Podlaska, Zw. Młodzieży Wiejskiej.

Pierwszy rok dopiero prowadziliśmy konkurs, więc nie też dziwnego, że nasi konkursowicze znaleźli się w trudnym położeniu.

Trzeba było zmienić całkowicie warunki bytowania takiemu prosiakowi, a to przebudować chlewik, bo tamten zupełnie się nie nadawał był za ciemny i za ciasny lub za mały, bez wybiegu i podłogi, mokry stale — wiele więc trudu ponieśli nasi konkursowicze, nim możliwie a nawet niektorzy, jak to zrobił kol. Mietek Bosacki z Błotkowa, wspaniale urządzili po mieszczenia dla swych prosiąt.

Mimo to konkurs przeprowadzono do końca.

Niewielka tylko ilość młodych pionierów racjonalnej gospodarki hodowli, odpadła, nie mogła odrazu podnieść warunkom, jakie instrukcja przewiduje.

Wystawy odbyły się w Łomazach i Terespolu.

Do Łomaz przybyli konkursowicze z Kół Mł. W. Dokudów Ortel-Książęc i Łomazy.

Z rana już ruch był wielki, wcześniej przyjechali konkursowicze i zaczęli budować i umieszczać swe okazy.

Dzień był, jak zamówiony piękny, ciepły, słoneczny „pupiki” wygrzewały się na słońcu i szukały mineralów w ziemi.

To też publiczności z Łomaz i okolicy nie brakło, a każdy chwalił tak ładny wygląd pro-

siąt, w tak krótkim czasie wyhodowanych.

Komisja Sędziowska, w skład której wchodził: prezes O. T. O. i K. R. p. St. Wilczyński instr. Wych. Rol. p. M. Podolak, dr. wet. p. Piechotka i kol. Kulawiec po rozpatrzeniu wyników prac młodzieży, przyznała nagrody kol. kol. Rudzkiemu Hipolitowi nagr. II zespół z K. M. W. Łomazy, Jarmosze wiczowi Janowi nagr. I zespół z K. M. W. Dokudów, Z. niowskiemu Marcin. nagr. I zespół z K. M. W. Ortel-Książęc.



Fragment z wystawy w Łomazach.

Po odczytaniu nagrodzonych i przemówieniu o istocie konkursów rolnych wśród młodzieży — przez p. Podolaka, wyruszyliśmy do Terespolu, zabierając po drodze insp. Szeląg, przedstawił wicziela Urzędu Woj. w Lublinie, który o nas nie zapomniał i do Białej przyjechał.

Już z daleka było widać, gdzie konkursowicze urządzili wystawę, bo tam ludu mnóstwo, a gwaro, a nowe klatki z olbrzymimi tablicami wyjaśnieniami i obliczeniami przemawiała same za konkursowiczów. Widać, że konkursy potraktowano poważnie, ze zrozumieniem.

Zespół z Błotkowa w pełnym składzie w liczbie 7 u Jak na posterunku stoją przy swych

eksponatach, a p. inspektor Szeląg dusi ile może — egzamin nie na żarty, to też kol. Karolcia aż się zarumieniła od myślenia, a kolega Wacek Żuk wieczne swawolny, że to już odpowiedział, to teraz na migi za plecami pokazuje. Ale nic z tego bo p. insp. Szeląg, co to wszędzie bywa na wystawach, zna się na tem. A ostatecznie kol. Karolcia sama dobrze, a składnie egzamin zdała.

Po przeegzaminowaniu, wszystkich konkursowiczów — komisja Sędziowska przyznała

nagrody: kol. Bosackiemu Mietkowi nagr. I, kol. Żukowi Wac-
kowi II, kol. Jarasiu
kównie Karolinie III.

Nagrodę powiatową Kołową w wysokości 100 zł. przeznaczono dla Kół Mł. W. z Błotkowa.

Miło wszystkim było patrzeć na dobre

wyniki pracy w naszym młodym okręgu, który dopiero pierwszy krok postawił w tym kierunku. W roku bież. postaramy się dorównać pracą powiatom innym, więcej wyrobionym.

P. Szeląg odczytał wyniki prac i nagrodzonych, z przyjemnością podkreślił wartość prac młodzieży wogóle, a szczególnie naszego okręgu mimo, że w tak trudnych warunkach prowadzono i przy dużym braku opieki fachowej uznał za dobrą.

J. B.

W krótkce odbędzie się Drugi Walny Zjazd Związku Młodzieży Wiejskiej z terenu powiatu Biała Podlaska, który będzie przebiegiem sił i pracy oświatowej.